

# Rozgłaszajmy wielkość Św. Michała Archanioła

## Wizja papieża Leona XIII



Papież Leon XIII

13 października 1884 r. Papież Leon XIII doświadczył szczególnego przeżycia mistycznego. W czasie dziękczynienia po Mszy Świętej popadł na krótko w ekstazę, w czasie której usłyszał w pobliżu Tabernakulum następujący dialog szatana z Chrystusem. Gardłowym głosem, pełnym złości szatan krzyczał: *Mogę zniszczyć Twój Kościół!* Łagodnym głosem Jezus odpowiedział: *Potrąfisz? Więc próbuj.* Szatan: *Ale do tego potrzeba mi więcej czasu i władzy!* Jezus: *Ile czasu i władzy potrzebujesz?* Szatan: *Od 75 do 100 lat i większą władzę nad tymi, którzy mi służą.* Jezus: *Będziesz miał ten czas i władzę. Które stulecie wybierasz?* Szatan: *To nadchodzące [XX w.].* Jezus: *Więc próbuj, jak potrafisz.* Po tym przeżyciu Leon XIII udał się pośpiesznie do swego biura i ułożył tę modlitwę, którą nakazał biskupom i kapłanom odmawiać po Mszy Świętej. Sam wielokrotnie odmawiał ją w ciągu dnia. O tej powinności przypomniał papież Jan Paweł II 24 maja 1987 r, gdy przybył jako pielgrzym do słynnego sanktuarium Św. Michała Archanioła na górze Gargano\*. Odmawiajmy zatem także osobiście tę modlitwę, by przyczynić się do odparcia ataków szatana i zwycięstwa Kościoła nad jego wrogami, modlitwa ta posiada moc egzorcyzmu, Oto jej treść:

**„Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu Niebieskich Zastępów, szatana i inne duchy złe które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen”. Papież Leon XIII**

(Za każdorazowe odmówienie tej modlitwy dostępujemy odpustu częściowego, a za codzienne odmawianie jej przez cały miesiąc dostępujemy odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami).Więc módlmy się często tą modlitwą (szczególnie tam gdzie widzimy zło), a odpusty ofiarujmy za dusze w Czyśćcu cierpiące, dzięki temu wiele dusz wybawimy z Czyśćca a one na pewno się nam odwdzięczą i staną jako barykady przed naporem złych duchów.

**Uwagi maluczkich :** Potrzebne są wielkie egzorcyzmy nad Polską. Gdyby kapłani razem z wiernymi na Jasnej Górze w godzinie Apelu Jasnogórskiego kiedy gromadzą się miliony Polaków na wspólnej modlitwie , odmawiali wspólnie tą modlitwę , było by wielkie pogromienie zła w naszej ojczyźnie, a Polacy w Polsce i za granicą na falach Radia Maryja mogli by do tego się przyłączyć. Dzięki temu ta modlitwa by była bardziej znana i częściej odmawiana we wszystkich rejonach świata, aby szatan skulił ogon i dostał bilet powrotny do piekła. Tak czynił Papież Leon XIII kiedy widział zagrożenie Kościoła świętego.

### Objawienie się Św. Michała Archanioła s. Filomenie.

Kilka lat przed wstąpieniem Papieża Leona XIII na Stolicę Apostolską żyła w San Colombo na terenie Hiszpanii klaryska, siostra Filomena. **Ta zakonnica, która potem zmarła w opinii świętości (1868 r.), w gorących modlitwach zapytywała Boga, co należy czynić, aby zapewnić Tryumf Kościoła. Objawił się jej wtedy Św. Michał Archanioł i rzekł trzy razy: „Rozgłaszaj moją wielkość.”** Świątobliwa Filomena uświadomiła sobie wtedy niezmierną potęgę i władzę tego Archanioła. **Zrozumiała, że spośród duchów niebieskich jest najdoskonalszym i w miłości najwięcej podobnym do samego Pana; że swoich czcicieli szczególną otacza opieką w życiu, przy śmierci i po zgonie; że dla wsparcia Kościoła i naszej wiary należy wzywać przede wszystkim Jego pomocy. Zaczęły się bowiem czasy ostateczne. I dlatego Papież Leon XIII, natchniony przez Ducha Świętego, rozbudził nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, aby ludzie zwrócili swe myśli i serca ku temu Wodzowi Wojsk Niebieskich, aby pokonać moce piekła w ostatecznym boju.**

Odtąd siostra Filomena z polecenia spowiednika nie tylko sama stała się czcicielką, Św. Michała Archanioła, ale także zachęcała karmelitanki i inne zakony do ustawicznego wzywania Jego pomocy.

Wkrótce potem miała drugie widzenie, które sama tak opisała: „Ujrzałam Najświętsze Serce Pana Jezusa, napelnione miłością do lu dzi, idące przez drogi świata. Utrudzone staniało się na prawo i lewo, doznając ran z powodu przydrożnych cierni. Z poranionego Serca spływała Krew, użyźniając ziemię. Kiedy to Serce przeszłyte na wylot wydało z siebie łaskę i miłość, zbliżyły się do Niego dwie gwiazdy, aby Je podtrzymać. Zrozumiałam, że przeczudna gwiazda od prawej strony, czyli od strony boleści, była to Matka Najświętsza Niepokalana. Drugą gwiazdą, równie wspa niałą i jasną od strony miłości, był Św. Michał Archanioł. Najświętsze Serce zmieniło się także w gwiazdę, a jej promienie w języki. Chrystus Pan mówił do Matki: „Fiat, fiat”, „niechaj się stanie to, o co prosisz”. Maryja mówiła do Anioła: „Va, va,”, „leć, leć, roznoś to, co Syn mi daje”, Św. Michał odpowiadał: „Któż, jak Bóg”. W trójkącie gwiazd widziałam obraz Opatrzności, w troistości Osób jednolitość woli. Bo zarówno Maryja chciała wyprosić, jak Chrystus udzielić, a Św. Michał rozdać. Te trzy wole były ze sobą zjednoczone, ta sama miłość łączyła je. **Zrozumiałam, że wszystkie łaski dla uratowania Kościoła wyjedna Niepokalana, której stopa zetrze głowę węża, ale że te wszystkie łaski rozniesie jeden tylko Św. Michał ! Więc wzywajcie, wzywajcie tego niezwykle potężnego Hetmana, bo zaczęły się ostateczne czasy!”**

Wszyscy szukają szczęścia, a przecież niewielu je osiąga, gdyż idą przez życie sami, bez doświadczonych przewodników, zadufani we własne siły i w swój rozum. Dlatego często stają się łupem złych duchów. **Św. Michał Archanioł objawiając się świątobliwej siostrze Filomenie, klarysce, powiedział: „Szczęśliwy naród, szczęśliwe miasto, szczęśliwa rodzina, szczęśliwy człowiek, który mnie się poświęca – ci bowiem nie zgina”.**

[ z zapisków bł. Bronisława Markiewicza ,który miał szczególne nabożeństwo do św. Michała Archanioła i Anioła Stróża Polski. Beatyfikacja tego slugi Bożego nastąpiła 19.06.2005r.w Warszawie ].

\*PS. W 1987 r. papież Jan Paweł II przybył do sławnego sanktuarium Św. Michała Archanioła na Górę Gargano w Italii, aby prosić go o pomoc i opiekę dla Kościoła Św. Oto niektóre fragmenty z przemówienia:

**„Przybyłem uczcić Świętego Michała Archanioła i prosić teraz, kiedy jest tak trudno dawać autentyczne świadectwo chrześcijańskie bez kompromisów i bez ustępstw. Liczni święci przybywali tutaj, aby zaczerpnąć siły i pokrzepienia... Jest prawdą, «bramy piekielne go nie przemogą» (chodzi tutaj o Kościół Św. - przyp. red.), według zapewnienia Pana (Mat.16,18), ale to nie znaczy, że jesteśmy wolni od prób i od walki przeciw zasadzkom złego. W tej walce Archanioł Michał stoi u boku Kościoła, aby go bronić przed wszystkimi podłościami świata, aby pomóc wierzącym odeprzeć demona, który «jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć». (1 P 5,8). Ta walka z demonem, który jest przeciwieństwem postaci Św. Michała Archanioła, jest aktualna również dzisiaj, ponieważ demon wciąż jest żywy i działa w świecie. Istotne zło, które jest w nim, nieład, który się spotyka w społeczności, niespoistość człowieka, rozłam wewnętrzny, którego staje się ofiarą, jest nie tylko konsekwencją grzechu pierworodnego, ale również skutkiem natrętnego i ukrytego działania szatana. On (2 Kor. 4, 4) o ile się objawia jako sprytny uwodziciel, który umie wcisnąć się do naszego działania, aby wprowadzić odchylenia na tyle szkodliwe, na ile pozornie zgodne z pragnieniami i naszego instynktu... Do tej walki wzywa nas postać Świętego Michała Archanioła, któremu Kościół tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie nigdy nie przestał składać specjalnej czci... Wszyscy pamiętamy modlitwę, którą przed laty recytowało się na końcu Mszy Św.: «Św. Michale Archaniele wspomagaj nas w walce...» Za chwilę powtórzę ją w imieniu całego Kościoła”.**

I znowu 24 kwietnia 1994 r. Jan Paweł II w medytacji południowej, zachęcał do odmawiania tej modlitwy: **„Chociaż w obecnej sytuacji nie odmawia się już tej modlitwy pod koniec celebracji eucharystycznej, zapraszam was wszystkich, abyście jej nie zapomnieli, abyście ją odmawiali, aby otrzymać pomoc w walce przeciw siłom ciemności i przeciw duchowi tego świata”.**